

Nro.

109.

DZIENNIK

PATRYOTYCZNYCH POLITYKOW
W LWOWIE.

Dnia 9go Sierpnia 1794.

Gazety CII.

AUSTRYA.

Zdarzenia wojenne.

Podług relacyi Xięcia de Koburg aż do 24. Lipca siągających: D. 21. po południu z obozu pod *Tongern* wysłany został Jenerał *Baialich* z 4. batalionami piechoty, i 2. szwadronami Kawaleryi z 4. 12funtowemi armatami do *Viset*, Jenerał zaś Baron de *Lilten* z 9. batalionami i 6. szwadronami posunął się ku *Leodyum*, dla otrzymania komunikacyi z Korpušem Jenerała *Latour* za rzeką *Maas*

R 5

kon-

konfystuiącym, i iego forpocztami po lewej stronie wspomnioney rzeki stoiącemi.

D. 22. Armia główna Xięcia de Koberg wyruszywszy z swego stanowiska pod *Tongern*, przybyła pod *Mastrycht*; a d. 24. iedno korpus założyło swe stanowisko przy *Mastrycht*, armia zaś główna przeszła za rzekę *Maas*, i tam założyła swą kwaterę w *Fouron le Comte*.

NIEMCY.

W Gazecie *Berlińskiej* pod 22. Lipca zawiera się następująca relacya o bitwie między *Francuzami i Prusakami* d. 13. Lipca nad *Renem* stoczoney:

„D. 12. przysunawszy się nieprzyjaciel z doliny *Anweilskiej* z *Pirmasens*, *Hornbach*, i *Dwoch Mostów* do nas z wielką potęgą; odpędził nasze forpoczty, i atakował Półkownika *Estocg* przy *Hobeneinöde* i *Hermersberg*, lecz przez fizylierów iego odparty został.

Tymczasem całą swą potęgą maszerował przez *Hettersberg*, przeciw naszemu stanowisku *Trippstadt*, i lewemu skrzydłu w górach konfystuiącemu, a razem przeciw prawemu skrzydłu pod Xięciem Dziedzicznym *Hobenlobe* będącemu podobnie w górach. Feldmarszałek *Möllendorf* niechcąc pomniejszych utarczek w górach, ściągnął korpusa wszystkich

Je-

Jenerałów do iedney koncentrowaney linii, i tak chciał oczekiwać nieprzyacielskiego ataku i bitwy pod *Kaiserslautern*.

D. 13. atakował nieprzyaciel całą swą potęgą stanowiska w górach. Okryty krzakami, i wąwozami, których osadzić było nie można, przez iaskinie, groty i skały, któreśmy mieli za nieprzystępne, przez góry wysokości niezmiernej, które nie przebyte nam się zdawały, püianym może czyli szalonym kilku tyśięcóm woyska nieprzyacielskiego udało się przedrzeć, i gęstwiną przysunąć się aż do samego zrąbu stanowiska Jenerała *Kleist*, na *Johannisberg* założonego.

Wspomniony Jenerał uwiadomiony o zbliżeniu się nieprzyaciela odparł kilka ataków przypuszczonych na forpoczty, i oczekiwał dalszych ataków na swą pozycyę główną. Aż znienacka w momencie zarazem uyrzał się bydź otoczonego od kilku batalionów nieprzyacielskich, które przez zrąby się przedarłszy po iednemu, i ubiwszy konie pod kilką armatami, tudzież zraniwszy kilku Officyerów, z niezmierną zaiadłością wpadły między woysko nasze. Korpus to woyska składało się z Reymentów naywalecznieyszych *Knobelsdorfa* i *Kleista*, które mimo męstwa swego zaiadłości nieprzyacielskiej

i przemagającej się nie ustąpić musiały. Gdy wiele z tych mężnych wojowników padło, i wielu Oficyerów było już ranionych już zabitych; gdy nadto nieprzyjaciel tej użył przezorności, że korpusy nasze Jenerała *Courbiere*, i *Henlobe* w bliskości stojące swemi atakami tak zaprzętał, że posiłkować nie mogły; dlatego przymuszeni byliśmy reysterować się do *Antonzenhof* zostawiwszy armaty nasze, pod któremi konie były pobite.

Jenerał *Courbiere* z swej strony mężnie się opierał nieprzyjacielowi i utrzymał się przy swej pozycji.

Strata nieprzyjacielska była wielka, ponieważ mimo ognia z kartaczów dawanego, nacierać szalenie nieprzeszawał. Nasza strata wprawdzie mniejsza, ubolewamy jednak nad niektórymi walecznymi Oficyerami. Jenerał *Kleist* najwaleczniej się popisujący sam kontuzji dostał w nogę kulą, która mu zegarek w kieszeni zgruchotała. Jenerał *Kunicki* przestrzelony, a jego Adiutant de *Hoym* Kapitan *Busch*, Porucznik *Grabia*, Major *Gröben* i inaych wielu walecznych Oficyerów częścią zabitych, częścią śmiertelnie ranionych było. Gemeynow kilka set padło, lecz o tem nie ma jeszcze

cze dokładney wiadomości, dlatego liczby dostatecznie oznaczyć nie można.

Xiąbia dziedzicznego de *Hobenlobe* atakował nieprzyjaciela z frontu, i z skrzydła prawego od gór, a lubo w początkach był odpędzony, i Jenerała *La Bessiere* z kilku Officyerami od awantgardy mu schwytali nasi; wszelakoż gdy po południu tegoż samego dnia bardzo zaiadle natarli, przymusił naszych do opuszczenia zdobytych korzyści i samego stanowiska naszego *Schänzel*. Strata nieprzyjacielska tu była wielka, myśmy stracili Jenerała *Pfau* i kilku Officyerow innych niewiadoma liczba.

Potem więc z różnych ważnych powodów rozkazał Feldmarszałek nasz opuścić wszystkie stanowiska w górach, co w nocy zaraz tak Jenerał Xiążę dziedziczny de *Hobenlobe*, iako też *Kleist* uskuteczнили.

Xiążę dziedziczny *Hobenlobe* w *Speierbach* się ulokował, *Kleist* przy *Hochspeier*, główna zaś armia konfystuie przy *Kaiserlautern*, dokąd potem Feldmarszałek ściągnął wszystkie korpusa aby tak

uczynić mógł tamę zamachóm nieprzyja-
cielskim, i albo bitwę z nim stoczyć, al-
bo inne iakie przefięwzić irzodki, nie
myśląc opuścić tego stanowiska, pokiby
ważne przyczyny nie wymogły wyru-
szenia z tey pozycyi.

Z Manheimu d. 24. Lipca.

Stan nasz prawie ten sam jest, iak
przed kilką dniami. Około miasta z tey
i owey strony stoią Cesarzkie woyska, a
część ich wczoray ruszyła do Xięztwa
Badeńskiego i ku *Bryzgowii*. Armia Pru-
ska reytownie się ku *Moguncyi*. Cen-
trum iey pod *Feldmarzalkiem Möllen-*
dorf konfyskuie w okolicy *Alzey*, korpus
zaś *Jenerała Kaikreuth* przy *Meissen-*
heim. Francuzi nie przeszli ieszcze za
Rebbach, gdzie zapewne krzątaią się
około naprawy dawnieyszych, a wyfy-
pywania nowych szańców, patrole tyl-
ko, i małe korpusa posuwaią się daley.
Wczoray zapewne iakaś była potyczka
między *Francuzami* i *Prusakami*, gdyż
styzeliśmy kanonadę.

Z Leodyum d. 24. Lipca.

Reyterada armii koalicyiney z *Flan-*
dryi i *Brabancyi* stała się w *navsposo-*
bniey

bniejszym czasie. Słyszemy o wielkich intrygach. W *Hollandyi* był straszny spisek, który gdyby się był Patryotóm udał, skombinowana Armia w *Gent* i *Brabancyi* byłaby między dwa ognie się dostała. Lecz reyterada armii udaremniła wszystko.

Do *Amsterdamu* przybył Reyment Huzarów i inne woysko. Stronnicy *Orańscy* (to jest sprzyiający Xięciu *Orańii*) mają ręczną strzelbę każdy z 60. ładunkami. W *Leydzie*, *Rotterdamie*, a naybardziej w *Vlissingen* było zamieszanie i zamach wzięcia się do broni, iuż była gotowość zupełna, lecz odkryto wszystko, i wszystkiemu uczyniono tamę.

TURCYA.

Z *Konstantynopolu* d. 10. Czerwca.

Konferencye między Ministrem *Rosyjskim* i *Reiseffendym* bywają bardzo częste, których luboć materya jest nie wiadoma, można się iednak domyśliwać że *Turcyja* ledwie w tym roku z *Rossyja* zerwie pokóy. Moskiewski Minister miał ży-

żywo okazać: że dla Turcyi będzie naypożyteczniejsza nie mieć się z gruntu w interesia *Poljki*, i zostawić dwóm sąsiedzkim Potencyom wprowadzenie tam porządku, a tak bardziey utwierdzić przyjaźń z temi Dworami, potem domagał się od *Soltana* dokładnego względem tey okoliczności zapewnienia, lecz *Minister Turecki* nie chciał bynajmniey w długi o tey okoliczności rozmawiać i tak uniknął otworzenia w tey mierze myśli Dworu swego. Czynił potem *Minister Rossyjski* różne Propozycye tyżące się iuż handlu, iuż cierpienia obcych w Stolicy &c. na które z gniewem odpowiedział *Reiseffendy*; że *Porta* może podług upodobania w swem Państwie się rządzić, a obca Potencya żadna nie ma prawa mieszania się do iey wewnętrznych interesów, i urzędzeń. Ostatnia konferencya zakończyła się boz rezultatum, i służyła tylko do zapalenia wzajemney nienawiści. *Kapitan Basza* chciał swą podróż do *Archipelagu* odłożyć, lecz odebrał rozkaz: aby w kilku tygodniach tam udał się.